

Sygn. akt VI GC 865/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. P.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powódki A. P. kwotę 169,99 złotych (sto sześćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy);

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od powódki A. P. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 861,98 złotych (osiemset sześćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 865/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 listopada 2018 roku powódka A. P. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 3 141,21 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 2 971,22 złotych za okres od dnia 06 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej przyjęła od pozwanej spółki zlecenie transportowe z dnia 01 września 2017 roku, które zostało zrealizowane przez powódkę prawidłowo. W dokumencie CMR rozładowca nie dokonał bowiem żadnego wpisu, nie sporządzono również żadnego dokumentu, z którego wynikałyby jakiegokolwiek nieprawidłowości po stronie powódki. W związku z wykonaniem usługi transportowej powódka wystawiła pozwanemu fakturę numer (...) na kwotę 2 583 euro. Pozwany dokonał zapłaty jedynie części roszczenia, gdyż w dniu 14 listopada 2017 roku wpłacił na rzecz powódki kwotę 1 883 euro. Wobec powyższego powódka wezwała pozwanego do zapłaty pozostałej kwoty oraz wystawiła notę księgową na kwotę 169,99 złotych tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jednakże należności te nie zostały zapłacone.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 12 lutego 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 7895/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że z treści dokumentów dołączonych do pozwu jednoznacznie wynika, że zobowiązanie dotyczyło zapłaty w walucie euro, a nie w złotych polskich, a powódce nie przysługuje żadne roszczenie w tej walucie.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że za wykonanie zlecenia transportowego przewoźnik miał otrzymać wynagrodzenie wyrażone w walucie obcej euro, co wynika zarówno ze zlecenia transportowego, jak i złożonej przez powódkę faktury, zaś strony na żadnym etapie współpracy nie uzgodniły zapłaty zobowiązania w walucie polskiej. Co więcej, częściowa zapłata należności z tej faktury, na którą powołuje się powódka została dokonana przez pozwanego również właśnie w tej umówionej walucie, także powódka wzywała pozwanego do zapłaty kwoty wyrażonej w euro.

Pozwany podniósł, że powódce nie przysługuje prawo wyboru waluty, w której świadczenie miałyby zostać spełnione, nawet jeśli ten nie spełnił świadczenia w terminie, co wynika z art. 358 k.c. Tym samym dochodzenie pozwem kwoty wyrażonej w złotych polskich jest nieprawidłowe, przy czym przyjmuje się, że świadczenia pieniężne wyrażone w obcych walutach są świadczeniami rodzajowo odmiennymi. Pozwany zakwestionował wobec powyższego, aby posiadał wobec powódki jakiegokolwiek zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, w tym w szczególności mające wynikać ze spornego zlecenia transportowego.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia.

Powódka A. P. pismem z datą w nagłówku „dnia 20 maja 2019 roku” (data prezentaty: 2019-05-27, k. 47-48 akt) sprecyzowała żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 700 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 12 listopada 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 169,99 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 15 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 września 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił A. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Firma Handlowo – Usługowo – (...) O. A. P.” transport ładunku w postaci firan na trasie z miejscowości M. G. w Portugalii do miejscowości S. w Polsce, za wynagrodzeniem w wysokości 2 100 euro netto, przy czym płatność za usługę miała być dokonana w walucie euro w terminie 60 dni od dnia otrzymania przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kompletu dokumentów.

Strony postanowiły, że faktura powinna zawierać: numer konta dla płatności w walucie euro, kwotę podatku VAT przeliczoną na złotówki według średniego kursu Narodowego Banku Polskiego ogłoszonego w dniu poprzedzającym wykonanie usługi, a także numer zlecenia.

zlecenie transportowe numer (...) – k. 6-7 akt

A. P. wykonała zlecony jej transport prawidłowo, towar został dostarczony w umówionym terminie i bez uszkodzeń.

dokument CMR – k. 9 akt

W dniu 07 września 2017 roku A. P. wystawiła na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 2 583 euro brutto, z terminem płatności do dnia 05 listopada 2017 roku.

faktura – k. 8 akt

Pismem z dnia 14 listopada 2017 roku A. P. wezwała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do zapłaty kwoty 2 583 euro wynikającej z faktury numer (...).

W tym samym dniu A. P. wystawiła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. notę księgową numer (...) na kwotę 169,99 złotych tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 08 marca 2013 roku.

wezwanie do zapłaty – k. 10 akt, nota księgową – k. 11 akt, potwierdzenie nadania – k 12 akt

W dniu 14 listopada 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. uiścił na rachunek bankowy A. P. kwotę 1 883 euro tytułem zapłaty za fakturę numer (...).

potwierdzenie przelewu – k. 13 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez powódkę w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one także kwestionowane w zakresie mocy dowodowej przez żadną ze stron.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódka A. P. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 3 141,21 złotych, w tym kwoty 2 971,22 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 06 listopada 2017 roku do dnia zapłaty – tytułem wynagrodzenia za wykonane prawidłowo na rzecz pozwanego zlecenie transportowe na trasie M. G. (Portugalia) – S. (Polska) oraz kwoty 169,99 złotych – tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118).

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany wskazał, że za wykonanie zlecenia transportowego powódka miała otrzymać wynagrodzenie wyrażone w walucie obcej euro, co wynika zarówno ze zlecenia transportowego, jak i złożonej przez powódkę faktury, zaś strony na żadnym etapie współpracy nie uzgodniły zapłaty zobowiązania w walucie polskiej. Co więcej, częściowa zapłata należności z tej faktury, na którą powołuje się powódka została dokonana przez pozwanego również właśnie w tej umówionej walucie, także powódka wzywała pozwanego do zapłaty kwoty wyrażonej w euro. Pozwany podniósł, że z treści powyższych dokumentów dołączonych do pozwu jednoznacznie wynikało więc, że zobowiązanie dotyczyło zapłaty w walucie euro, a nie w złotych polskich, a powódce nie przysługuje żadne roszczenie w tej walucie, jak również nie przysługuje jej prawo wyboru waluty, w której świadczenie miałyby zostać spełnione, nawet jeśli ten nie spełnił świadczenia w terminie, co wynika z art. 358 k.c. Tym samym dochodzenie pozwem kwoty wyrażonej w złotych polskich jest nieprawidłowe, przy czym przyjmuje się, że świadczenia pieniężne wyrażone w obcych walutach są świadczeniami rodzajowo odmiennymi. Pozwany zakwestionował wobec powyższego, aby posiadał wobec powódki jakiegokolwiek zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, w tym w szczególności mające wynikać ze spornego zlecenia transportowego i podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 775 k.c. przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę przewozu stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Aktem szczególnym w stosunku do kodeksu cywilnego mającym zastosowanie w niniejszej sprawie są przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 1983 ze zmianami).

Stosownie do art. 1 powyższej ustawy, reguluje ona przewóz osób i rzeczy wykonywany odpłatnie na podstawie umowy przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem przewozu morskiego i konnego (ust. 1), przy czym przepisy

ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej (ust. 3). Zważyć przy tym należy, iż Rzeczpospolita Polska pozostaje sygnatariuszem konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami). Stosownie zaś do artykułu 1 tej konwencji stosuje się ją do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Niewątpliwie sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem w przypadku umowy łączącej strony przyjęcie towaru do przewozu nastąpiło w miejscowości M. G. (Portugalia), zaś ich dostawa realizowana była na terenie Polski. Wskazać także należy, że skoro tzw. konwencja genewska nie reguluje w sposób kompleksowy zagadnień związanych z umową przewozu, to w zakresie nieuregulowanym należy odwołać się także do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z treścią art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób bądź rzeczy.

Poza sporem pozostawało, że strony łączyła umowa przewozu z dnia 01 września 2017 roku, której przedmiotem było dostarczenie określonego towaru z Portugalii do Polski we wskazanym w zleceniu transportowym terminie. Pozwany nie kwestionował, że towary zostały dostarczone w stanie nieuszkodzonym i w uzgodnionym przez strony terminie oraz że zostały wydane odbiorcy. Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa wskazywał, iż strony umówiły się na zapłatę w kwocie euro, zatem powód nie może domagać się zapłaty w złotych polskich oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Mając powyższe na uwadze rozstrzygnąć należało, czy powódce A. P. przysługiwało uprawnienie do żądania – za wykonany na rzecz pozwanego przewóz – zapłaty wynagrodzenia w walucie polskiej w sytuacji, gdy zgodnie z umową wynagrodzenie miało być płatne w walucie euro. Wskazać przy tym należy, że konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzona w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) nie zawiera regulacji odnoszących się do powyższej kwestii. W tym zakresie zatem należało odwołać się do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego.

Rozważania w tej kwestii poprzedzić jednakże należało wyjaśnieniem, że sprawa niniejsza podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, bowiem zgodnie z art. 505¹ pkt 1 k.p.c. przepisy o postępowaniu uproszczonym stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych (według stanu prawnego na dzień wniesienia pozwu). Zgodnie zaś z treścią art. 505⁴ § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest niedopuszczalna. Przepisów art. 75 – 85 k.p.c. oraz art. 194 – 196 k.p.c. i art. 198 k.p.c. nie stosuje się. Powyższy przepis stanowi niewątpliwie odstępstwo od obowiązujących w zwykłym procesie zasad dopuszczających przedmiotową zmianę powództwa (art. 193 § 1 k.p.c.) oraz zmiany podmiotowe. Trzeba przy tym wskazać, że obowiązujący w postępowaniu uproszczonym zakaz przedmiotowej zmiany powództwa jest zakazem bezwzględnym, co oznacza, że dotyczy zarówno zmiany żądania, jak również zmiany podstawy faktycznej żądania zgłoszonego w pozwie. Należy tym samym przyjąć, że czynność procesowa strony powodowej zmierzająca do przedmiotowej zmiany powództwa jest bezskuteczna nawet wtedy, gdy nowe żądanie nadaje się również do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Powództwo identyfikowane jest przez żądanie i jego podstawę faktyczną. Przedmiotowa zmiana powództwa może polegać na przekształceniu obu tych elementów składowych, bądź jednego z nich. Może zatem wyrażać się w zmianie ilościowej polegającej na rozszerzeniu albo ograniczeniu pierwotnego żądania, bądź jakościowej prowadzącej do zmiany żądania – jego przedmiotu albo rodzaju żądanej ochrony prawnej – lub polegać na przekształceniu podstawy faktycznej powództwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 grudnia 2004 roku, sygn. akt II CK 144/04, podobnie w wyroku z dnia 20 października 2005 roku w sprawie o sygn. akt IV CK 298/05). Zmiana podstawy faktycznej żądania polega zaś na uzasadnieniu tego samego żądania innymi okolicznościami faktycznymi. O zastąpieniu podanej pierwotnie podstawy faktycznej, nową podstawą w sprawie o świadczenie można mówić wtedy, gdy zmiana okoliczności faktycznych powoduje, że żądanie (choć tak samo sformułowane, np. dotyczące zapłaty takiej

samej sumy pieniężnej) nie jest już tym samym, gdyż inne jest materialnoprawne źródło obowiązku, którego realizacji powód dochodzi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 listopada 2004 roku, sygn. akt V CK 246/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1998 roku, sygn. akt III CKN 32/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 96.).

Wobec treści pisma powódki z datą w nagłówku „dnia 20 maja 2019 roku” (data prezentaty: 2019-05-27, k. 47-48 akt), w którym sprecyzowała ona żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 700 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 12 listopada 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 169,99 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 15 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, istotnym zagadnieniem w sprawie stała się, przy żądaniu spełnienia świadczenia pieniężnego, dopuszczalność w postępowaniu uproszczonym zmiany oznaczenia waluty pieniądza, a zatem zagadnienie, czy odmienne oznaczenie waluty jest niedopuszczalną w postępowaniu uproszczonym przedmiotową zmianą powództwa.

Zgodnie z przyjętą w piśmiennictwie i utrwaloną w orzecznictwie wykładnią wskazanie innej waluty dla wyrażenia wartości wierzytelności nie oznacza tylko żądania przekazania innej ilości innego pieniądza, ale oznacza wystąpienie z nowym, innym roszczeniem. Polskie prawo materialne (art. 358 § 1 k.c. w związku z art. 365 § 1 k.c.) wyraźnie wskazuje, że świadczenia pieniężne wyrażone w obcych walutach są świadczeniami rodzajowo odmiennymi (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 września 2015 roku, sygn. akt II CSK 783/14, czy Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 czerwca 2017 roku, sygn. akt XIII Ga 1335/16). Tym samym określenie przez powódkę A. P. w toku postępowania uproszczonego żądania zasądzenia świadczenia pieniężnego w innej walucie (złoty polskich) niż określona w pozwie (euro) stanowi przedmiotową zmianę powództwa, a taka zamiana z mocy art. 505⁴ § 1 k.p.c. jest niedopuszczalna, wobec czego postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 25 października 2019 roku Sąd zmianę w tym zakresie w oparciu o powyżej powołane przepisy pozostawił bez rozpoznania. Dotyczyło to również rozszerzenia żądania powódki odnośnie kwoty 169,99 złotych w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych za okres od dnia 15 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, których powódka nie domagała się w pozwie.

Przedmiotem zatem rozstrzygnięcia było więc wyłącznie pierwotne żądanie powódki wskazane w pozwie i dotyczące zasądzenia kwoty 3 141,21 złotych, w tym kwoty 2 971,22 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 06 listopada 2017 roku do dnia zapłaty – tytułem wynagrodzenia za wykonane prawidłowo na rzecz pozwanego zlecenie transportowe na trasie M. G. (Portugalia) – S. (Polska) oraz kwoty 169,99 złotych – tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118).

Zgodnie z treścią art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (a tak było w niniejszej sprawie – zapłata miała być dokonana na rachunek bankowy powódki w Polsce) jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Z kolei § 2 tego przepisu stanowi, iż wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Jeżeli zaś dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonywana (§ 3).

Jak wynika z powołanego wyżej przepisu jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może – na podstawie upoważnienia zawartego w art. 358 § 1 k.c. – spełnić świadczenie w walucie polskiej. Dłużnik może wykonać swoje uprawnienie przemienne (*facultas alternativa*) w dowolnym czasie. Może złożyć oświadczenie o wyborze waluty polskiej lub po prostu spełnić w niej świadczenie. Nawet jeżeli znajdzie się w opóźnieniu, prawo wyboru waluty nie przechodzi na wierzyciela, wierzyciel ma jednak wówczas prawo wyboru kursu,

według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Omawiany przepis nie umożliwia jednakże w żadnym wypadku wierzycielowi dokonania zmiany waluty bez zgody dłużnika.

W niniejszej sprawie zobowiązanie pozwanego do zapłaty wynagrodzenia powódce za wykonany przewóz podlegało wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i było to zobowiązanie pieniężne. Bezspornym było przy tym, że strony w umowie ustaliły, iż wynagrodzenie należne powódce wynosi 2 100 euro netto. Nadto strony wyraźnie wskazały w zleceniu transportowym numer (...), że płatność za usługę miała być dokonana w walucie euro w terminie 60 dni od dnia otrzymania przez pozwanego kompletu dokumentów. Wynagrodzenie należne powódce zostało zatem ustalone w walucie euro. Co więcej, powódka wystawiła pozwanemu fakturę obejmującą powyższe wynagrodzenie również w walucie euro, do zapłaty takiej też kwoty wzywała pozwanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 14 listopada 2017 roku. Pozwany zaś potwierdził tę walutę dokonując częściowej zapłaty za fakturę numer (...) uiszczając na rachunek bankowy pozwanej kwotę 1 883 euro. Nie można zatem mówić, aby w tym przypadku doszło do choćby konkludentnego wyboru przez pozwanego innej waluty niż waluta płatności wskazana w umowie.

Skoro więc w umowie nie zastrzeżono dla wierzyciela prawa wyboru waluty, a dłużnik (choćby w sposób dorozumiany) nie wyraził zgody na zapłatę w złotych polskich, to powódka mogła żądać pozostałej części wynagrodzenia wyłącznie zgodnie z treścią łączącej strony umowy. Tymczasem, jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia, żądanie spełnienia świadczenia w walucie wyrażonej w złotych polskich (gdy w umowie zastrzeżono walutę euro) jest innym rodzajowo świadczeniem od świadczenia wyrażonego w walucie euro. Podkreślić należy bowiem, że z treści art. 358 § 1 k.c. wynika upoważnienie tylko dla dłużnika spełnienia świadczenia w walucie polskiej, jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Wierzyciel natomiast nie może domagać się spełnienia świadczenia w walucie polskiej, jeżeli świadczenie pieniężne wyrażono w walucie obcej. Przypomnienie to jest niezbędne zważywszy, że w sprawie niniejszej dłużnik (pозwany) nie dokonał takiego wyboru, a kwestionując w toku całego procesu dopuszczalność dochodzenia przez powoda (wierzyciela) zapłaty wynagrodzenia w złotych polskich, dawał w ten sposób wyraz braku swej aprobaty dla wykonania zobowiązania w innej niż umówiona walucie. W tych okolicznościach brak zgody obu stron na realizację świadczenia w walucie polskiej prowadził do wniosku o wyłączności waluty umowy.

Powyższe powoduje, że określone w pozwie żądanie zasądzenia pozostałej części wynagrodzenia wyrażone w złotych polskich w kontekście podstawy faktycznej i ustalonej w umowie waluty płatności (przy braku jej zmiany choćby w sposób dorozumiany) nie było zasadne i z tego powodu powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Zasadne natomiast pozostawało żądanie powódki A. P. zasądzenia kwoty 169,99 złotych tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118).

Rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro przewidziana w tym przepisie przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione i roszczenie o taką rekompensatę powstaje po upływie terminów zapłaty określonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy, konieczne pozostaje jedynie wykazanie, że świadczenie zostało spełnione, a zapłata nie nastąpiła w terminie, co w niniejszej sprawie powódka wykazała.

Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia to wskazać należy, że zastosowanie w niniejszej sprawie znajdzie art. 32 ust. 1c konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami), zgodnie z którym roszczenia, które mogą wynikać z przewozów podlegających niniejszej konwencji, przedawniają się po upływie jednego roku począwszy od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy przewozu. Skoro strony zawarły w niniejszej sprawie umowę przewozu w dniu 01 września 2017 roku, to termin przedawnienia roszczenia powódki o zapłatę frachtu dochodzonego pozwem upłynąłby z dniem 02 grudnia 2018 roku (zgodnie z konwencją – dnia wskazanego jako wyjściowy dla biegu przedawnienia, nie wlicza się do terminu przedawnienia). Pozew w niniejszej sprawie tymczasem wniesiono w dniu 13 listopada 2018 roku, a zatem roszczenie powódki nie było jeszcze przedawnione.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118) zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powódki A. P. kwotę 169,99 złotych.

Uznając zaś z przyczyn wskazanych w powyższej części uzasadnienia dalsze powództwo za niezasadne na podstawie art. 1 i art. 32 konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w G. w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) w zw. z art. 774 k.c. w zw. z art. 358 k.c. Sąd oddalił je w pozostałym zakresie (punkt drugi).

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

W niniejszej sprawie powódka wygrała sprawę w 5,41%, a pozwany w 94,59%. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły 100 złotych (opłata sądowa od pozwu). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 917 złotych (koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zmianami oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych).

Powódce zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 5,41 złotych (5,41% z kwoty 100 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 867,39 złotych (94,59% z kwoty 917 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot powódka powinna zwrócić pozwanemu kwotę 861,98 złotych, o czym Sąd na podstawie wyżej wskazanych przepisów orzekł w punkcie trzecim wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 14 listopada 2019 roku